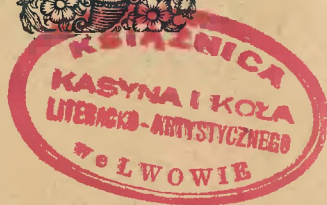


# SZTUKA POLSKA WŚRÓD OBCYCH

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA SZERZENIA  
SZTUKI POLSKIEJ WŚRÓD OBCYCH ZA ROK 1926/1927

Z 19 RYCINAMI

7146



WARSZAWA — MCMXXVIII

NAKŁADEM TOW. SZERZENIA SZTUKI POLSKIEJ WŚRÓD OBCYCH

8569/62

Г. Гринакер  
К-се Столичного Ун

н. 7. 62.

6, -н



# SZTUKA POLSKA WŚRÓD OBCYCH

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI TOWARZYSTWA SZERZENIA  
SZTUKI POLSKIEJ WŚRÓD OBCYCH ZA ROK 1926/1927

Z 19 RYCINAMI

7146



W A R S Z A W A — M C M X X V I I I

NAKŁADEM TOW. SZERZENIA SZTUKI POLSKIEJ WŚRÓD OBCYCH

SZ1d4a  
SZ1i

256642

II

ODBITO W Drukarni Zakł. Wydawn.  
M. Arct, Sp. Akc. w Warszawie  
Czeriakowska 225





## DZIEJE POWSTANIA TOWARZYSTWA

Dnia 13-go lutego 1926 r. w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się Zebranie o charakterze informacyjnym, w sprawie projektu utworzenia instytucji, która miałaby na celu zaznajamianie cudzoziemców z naszym dorobkiem w dziedzinie kulturalno-artystycznej, we wszelkich przejawach.

Zebranie to odbyło się z inicjatywy Ministerstwa Spraw Zagranicznych z udziałem licznych przedstawicieli wszystkich odłamów sztuki. Otworzył zgromadzenie ówczesny Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Zagranicznych Aleksander hr. Skrzyński, oddając przewodnictwo p. Ministrowi Józefowi Targowskiemu. Z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych przemawiał p. Minister Tadeusz Grabowski, naczelnik Wydziału Prasowego. Sprawę statutu referował p. Leopold Binental.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaprojektowało nową Instytucję, kierując się nie tylko tem, że w bardzo wielu krajach instytucje podobne już dawno istnieją, ale zwłaszcza tem, iż akcja prowadzona w kierunku propagowania sztuki polskiej pośród obcych, z natury rzeczy będzie pełniejszą i racjonalniejszą oraz bardziej skuteczną, o ile udział w niej wezmą bezpośrednio czynniki fachowe, sfery artystyczne.

Zebrani w liczbie około dwustu opowiedzieli się stanowczo za utworzeniem nowej instytucji, poczem dokonali wyboru Komisji, mającej się zająć ostatecznem wypracowaniem statutu i zorganizowaniem nowej Instytucji.

Do Komisji tej zostali powołani pp.: Leopold Binental, Władysław de Bondy (przedstawiciel Min. Spraw Zagr.), Tadeusz Grabowski (przedstawiciel Min. Spraw Zagr.), Tadeusz Joteyko, Włodzimierz Kirchner, Miłosz Kotarbiński, Stefan Krzywoszew-



ski, Marjan Lalewicz, Jan Lorentowicz, Emil Młynarski, Bogumił Rogaczewski, Władysław Skoczyła, Jan Skotnicki (przedstawiciel Min. Wyznań Rel. i Oświecenia Publ.), Karol Szymanowski, Wacław Szymanowski, Józef Targowski, Mieczysław Treter, Jerzy Warchałowski i Edward Wittig.

W sierpniu 1926 r. statut nowej instytucji został zatwierdzony przez Min. Spraw Wewn. Powstająca instytucja otrzymała nazwę: „Towarzystwo Szerzenia Sztuki Polskiej Wśród Obcych“. (Post. M. Spr. Wewn. z dn. 25.VIII 1926 r., Nr. IV A. A. 3973/26, rej. stow. Nr. 1624).

Pierwsze Ogólne Zgromadzenie zwołali członkowie wyżej wymienionej Komisji, jako członkowie założyciele Towarzystwa. Odbyło się ono dn. 11 października 1926 r. w foyer Teatru Wielkiego; przewodniczył p. Min. J. Targowski, który powołał do stołu prezydjalnego pp.: Miłosza Kotarbińskiego, Jana Lorentowicza, Henryka Melcera, Stanisława Ostrowskiego, Zenona Przesmyckiego, Józefa Śliwickiego, Felicjana Szopskiego, Karola Szymanowskiego, a na sekretarzy pp.: Leopolda Binentalę, Zbigniewa Drzewieckiego i Ludwika Morstina — co przyjęto przez aklamację. Pan Minister Spraw Zagr. August Zaleski wygłosił na tem zebraniu dłuższe przemówienie, które poniżej cytujemy:

#### PRZEMÓWIENIE P. MINISTRA SPRAW ZAGR. A. ZALESKIEGO

*Szanowne Panie i Panowie! Stajemy przed zadaniem pierwszorzędnej wagi. Chodzi o zrobienie obrachunku z naszego dotychczasowego dorobku duchowego. Chodzi o pokazanie go światu z takiej strony i w takim zestawieniu, by świat ten mógł dojrzeć w nim wartości trwałe, w nas samych walory twórcze, godne współzawodnictwa na terenie międzynarodowym. Krótko mówiąc, pokazać mamy światu, który nas dotychczas nie znał lub znać nie chciał — to wszystko w naszej twórczości literacko-artystycznej, co czystością swego natchnienia, oryginalnością odrębnej narodowej formy, potęgą idei może i powinno wejść do międzynarodowej skarbnicy ducha.*

*Chodzi o wydobycie z obfitego dorobku naszej twórczości literackiej i artystycznej i pokazanie obcym tego, co nosi na sobie niezaprzeczone i trwałe piętno geniuszu polskiego.*

*Piętno to nosi w pierwszym rzędzie Sztuka Polska we wszystkich swych przejawach, ta wielce zasłużona strażniczka ducha polskiego w minionej epoce niewoli, prześladowań i mroku. Doniosłości jej roli w dziele wzmocnienia i podniesienia prestige'u Polski wśród obcych nie potrzebuję dowodzić. Upominajcie się, Panie i Panowie, niejednokrotnie na łamach pism i na zebraniach o oddanie jej tej roli, o dopomożenie ze strony Rządu, by mogła rolę*

swą spełnić godnie. Dziś Rząd Polski staje przed Wami — elitą pracowników we wszystkich dziedzinach sztuki i literatury — i przez objęcie pod swą opiekę świeżo powołanego „Towarzystwa“ daje wyraz swojej najlepszej woli, swemu głębokiemu zrozumieniu wartości i znaczenia sztuki polskiej na gruncie międzynarodowym. Lecz nie dość jest opieki i poparcia Rządu. W poczynaniach tej miary co nasze, konieczne jest zrozumienie celów ich i zadań przez samo społeczeństwo, zainteresowanie się niemi szerokiego ogółu inteligencji, współdziału w nich tych zwłaszcza, co z natury rzeczy motorami ich być winni, t. j. świata literackiego i artystycznego, w najszerszym słów tych znaczeniu.

Przez stworzenie i wyposażenie wchodzącego dziś w życie Towarzystwa, Rząd Polski otwiera przed społeczeństwem szerokie możliwości współdziałania z sobą na rynku międzynarodowym, daje pole do wszechstronnej inicjatywy prywatnej zarówno twórców, jak i miłośników i mecenasów sztuki. Przed artystami polskimi otwiera dalekie perspektywy ekspansji w kraju i zagranicą, wybicia się i zdobywania zasłużonych laurów wśród obcych, gdzie każde zwycięstwo słowa, pióra, pędzla, dłuta czy batuty polskiej — jest zwycięstwem i triumfem samej Polski. By dopiąć jednak tego celu, konieczne są dwa warunki bezwzględne:

Po pierwsze, musi wreszcie ustać przekonanie, że w Polsce wszystko, cokolwiek działać ma na zagranicę, wychodzić musi z inicjatywy, kosztem, trudem i zabiegami Rządu. Społeczeństwo musi zrozumieć, że dobre ustosunkowanie się Polski do zagranicy zależy w olbrzymiej części od samego społeczeństwa; od umiejętności zwaloryzowania niejako jego własnego dorobku twórczego w monecie obcej, od siły inicjatywy, ofiarności moralnej i materialnej, od sprężystości ustroju i ekspansji twórczej jego własnych instytucyj i korporacyj kulturalnych. Rząd chce popierać i poprze moralnie jak i finansowo, każdą na zdrowych podstawach opartą, dojrzałą i celową inicjatywę, ale musi mieć pewność sumiennej i trwałej współpracy samego społeczeństwa i najbardziej powołanych w nim w danym momencie i przedmiocie czynników.

Drugi warunek — odnosi się do samego świata artystycznego. Chodzi tu o pewnego rodzaju skonsolidowanie jego sił, sprowadzenie jego różnorodnych, indywidualnych poczynąń do pewnego wspólnego mianownika, ujęcie niejako jego wybujałej rzutkości i pomysłowości w pewne karby i podporządkowanie ich pewnemu rygorowi, czy systemowi, opartemu o zbiorową pracę, z wyraźnym wytkniętym celem, jasną świadomością zadania i głębokiem poczuciem odpowiedzialności.

To też Wy, Szanowne Panie i Panowie, Literaci i Artyści, jako ten tak „variabile et irritabile genus“ — musicie być przygotowani na pewne ofiary z swego własnego „ja“. Zechciejcie mię tylko dobrze zrozumieć: nie chodzi o ofiarę z Waszej indywidualności twórczej, nie chodzi o zacieranie Waszych artystycznych odrębności i podporządkowanie się jednemu szablonowi, chodzi tylko o to, aby promieniowanie twórczego ducha polskiego poprzez nasze Towarzystwo szło nie po jednej linii tego lub owego rodzaju sztuki, tej lub

owej szkoły, takiego lub owego odłamu artystycznego, czy — co gorsza — jakiejs organizacji zawodowej. Przeciwnie, promieniowanie to iść powinno po wszystkich możliwych liniach naszej ekspansji duchowej, sięgających wysokiego poziomu twórczości zagranicznej, bez jednostronnego zapatrywania się w jedną gałąź sztuki, bez bałwochwalczego popierania jednego tylko jej kierunku.

Pod tym względem widzę konieczność robienia sobie wzajemnych ustępstw, dobrze nawet pojętych kompromisów — rozumie się zawsze na zasadzie wysokiego poziomu produkcji artystycznej oraz poczucia odpowiedzialności za godne reprezentowanie sztuki polskiej zagranicą.

Jak widzicie przeto, Panie i Panowie, przed Wami otwiera się rozległe i wdzięczne pole do pracy. Otwiera się ono przed każdym świadomym zadań i celów Towarzystwa człowiekiem dobrej woli.

Ze strony Rządu macie zapewnienie wszelkiej moralnej i materialnej pomocy. Czynniki oficjalne i powołane do współpracy z Wami, są w równej mierze z Wami zainteresowane i odpowiedzialne. Stworzenie harmonijnego stosunku między Wami i nimi leży w interesie samej sprawy, branej zawsze pod kątem ostatecznego rezultatu: wzmocnienie powagi, znaczenia i wpływu kulturalnej myśli polskiej wśród obcych.

Wyrażając najgłębszą radość, radość, że inauguracja dzisiejsza Towarzystwa Ekspansji Twórczego Ducha Polskiego w szeroki świat zgromadziła tak liczne zastępy pierwszorzędnych pracowników na polu piśmiennictwa i sztuki polskiej, czem zaświadczyliście, iż sprawa poruszona jest żywotną i bliską Waszych serc, życzę Szanownym Paniom i Panom, by praca Wasza była jak najbardziej harmonijną, płodną, byście jak najrychlej mogli zbierać jej owoce na terenie szlachetnego współzawodnictwa z narodami o wysokiej duchowej i materialnej kulturze“.

Po p. Ministrze Spraw Zagranicznych przemawiał ówczesny Naczelnik Wydz. Prasowego Min. S. Z., min. Tadeusz Grabowski, z którego mowy podajemy niektóre ustępy:

PRZEMÓWIENIE NACZELNIKA WYDZ. PRASOWEGO M. S. Z.,

MIN. T. GRABOWSKIEGO

Szanowne Zebranie! Zabieram głos dla bliższego określenia charakteru Towarzystwa oraz metod i sposobów jego współpracy z czynnikami urzędowymi, które — wedle statutu — objęły nad niem opiekę.

Zaznaczyć muszę na samym wstępie, że tworząc nasze Towarzystwo, właściwie — w porównaniu z zagranicą — nie tworzymy niczego nowego. Stwarzamy to, co w bardzo wielu państwach obcych oddawna już istnieje. Nie naśladujemy jednak wzorów tych ślepo, bezkrytycznie, lecz dostosowujemy je do potrzeb naszego kraju, do psychiki naszego społeczeństwa, do wartości, środków i warunków zarówno politycznych jak i kulturalnych, jakimi rozporządzamy i wśród jakich przyjdzie nam pracować wśród obcych.



Wzorem były nam stowarzyszenia i organizacje pokrewne, z którymi miałem sposobność zapoznać się bliżej w całym szeregu państw, jak Anglja, Austrja, Belgja, Bułgarja, Czechosłowacja, Francja, Holandja, Jugosławja, Niemcy i Rumunja.

We wszystkich niemal z tych państw spotykamy się z organizacjami o typie mieszanym urzędowo-społecznym, gdzie czynniki oficjalne udzielają swego poparcia moralnego i materialnego czynnikom niezależnym w społeczeństwie, odbierając wzamian za to fachową opinię o sprawach i przedsięwzięciach, przekraczających miarę urzędowych obowiązków, odbierając pomoc techniczną w organizowaniu imprez zagranicznych i współpracę specjalistów w przygotowywaniu tych imprez w kraju. Dziedzina t. zw. propagandy kulturalnej, w szerokim słowa jej znaczeniu — t. j. dziedzina nauki i literatury, sztuk plastycznych, muzyki, teatru, filmu, sportu etc. otwiera bardzo szerokie pole dla podobnego współdziałania obu czynników: społeczeństwa i Rządu.

Korzyści z tego rodzaju ujęcia sprawy i podziału pracy, poza ograniczeniem personelu urzędownców, są liczne i doniosłego znaczenia:

1) Przedewszystkiem przeniesienie punktu ciężkości działania z urzędu, biura, kancelarji, do pracowni naukowej czy literackiej, do atelier artystycznego, do sali muzycznej lub teatru. Nadanie więc przez to aparatowi całemu daleko większej ruchliwości i sprężystości, pozbawienie go tych więzów, które bądź co bądź narzucać musi każda robota biurokratyczna, każdy mechanizm urzędowy, przeciążony zazwyczaj nadmiarem spraw najróżnorodniejszego typu.

2) Wciągnięcie do pracy całego zastępu ludzi, dobrze z przedmiotem jej obznajmionych, dzięki czemu przedsięwzięcia o charakterze propagandowym w dziedzinie literatury czy sztuki, będą odtąd podejmowane, kierowane i wykonywane nie przez przygodnych, choćby najlepszych urzędników, odrywanych najczęściej od swych właściwych zajęć, ale przez specjalistów w każdej z tych dziedzin zosobna, przez znawców przedmiotu do najdrobniejszych szczegółów.

3) Rozszerzenie odpowiedzialności za akcję propagandową na wszystkich polach sztuki na szerokie koła samego świata artystycznego, na tych, którzy przez twórczość swą najbardziej są powołani do wypowiedzenia się w jakiej płaszczyźnie i z jakiego punktu widzenia dzieła ich powinny być wystawiane na pokaz światu obcemu.

4) Dalszą i jedną z najważniejszych korzyści będzie zainteresowanie szerokich kół społeczeństwa, inteligencji naszej, w dziele szerzenia znajomości sztuki polskiej wśród obcych; wciągnięcie ich do współudziału drogą składek, ofiar i innego rodzaju poparcia wszelkich manifestacyj zagranicznych Polski, które Rada Towarzystwa uzna za użyteczne i potrzebne.

Druga sprawa, którą chciałem tutaj poruszyć, to stosunek wzajemny tych dwu czynników: Towarzystwa, jako emanacji sił, woli i opinji społeczeństwa i czynników rządowych, jako motorów i silnika moralno-finansowego.

Stosunek ten jest jasny i prosty. Inicjatywa, wychodząca czy to z po-

szczególnej sekcji Towarzystwa, czy z urzędów obu Ministerstw, zwłaszcza placówek zagranicznych, będzie rozpatrywana przez Radę Tow. i po ocenieniu dokładnem przez nią wartości danego przedsięwzięcia pod względem artystycznym, propagandowym, oraz po przygotowaniu szczegółowego kosztorysu, przedstawianą będzie obu Ministerstwom do opinii i zatwierdzenia planów. Po aprobachie odnośnych władz i zapewnieniu potrzebnych na ten cel funduszy, Dyrekcja Tow. przystępuje do realizowania projektu z pomocą sekcji specjalnej, mającej prawo do daleko idącej kooptacji, ewentualnie z pomocą osobistości, czy ciał specjalnych, dowolnie dobranych, a fachowo najlepiej do danego przedsięwzięcia przygotowanych.

Rząd zastrzega sobie w każdym razie prawo mianowania dla imprez specjalnych swego komisarza ad hoc, wskazanego i poleconego przez Radę Towarzystwa.

Z tej to Rady Towarzystwa i wskazanych przez nią specjalistów z poszczególnych sekcji wyłania się Artystyczna Rada Propagandowa, jako opiniodawcze ciało do pomocy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, które w wypadkach nadzwyczajnych może ją wzywać w całości lub częściami, zależnie od charakteru sprawy, dla bezpośredniego obradowania nad zagadnieniami ogólniejszej natury. W tem ujęciu sprawy i podziale pracy otwiera się dla świata literackiego i artystycznego, bez różnicy jego kierunków i odcieni, szerokie pole do pracy dla jak najliczniejszego grona pracowników zawodowych i znawców sztuki.

Niech mi wolno będzie wyrazić nadzieję, że ogół artystyczny w Polsce zrozumię swój moralny obowiązek współdziałania w pracy z Towarzystwem, a każdy z powołanych do Rady czy Dyrekcji Tow. poczytywać sobie będzie za zaszczyt kierowania zagranicą manifestacją tego, co najlepszego stworzył od stuleci twórczy duch Polski.

Następnie przystąpiono do wyboru członków Rady Tow. i Komisji Rewizyjnej. Wybrani zostali do Rady pp.: Leopold Binental, Tadeusz Boy-Żeleński, Józef Czajkowski, Grzegorz Fitelberg, Karol Frycz, Jarosław Iwaszkiewicz, Stefan Krzywoszewski, Emil Młynarski, Jakób Mortkowicz, Tadeusz Pruszkowski, Ludomir Różycki, Bogumił Rogaczewski, Leon Schiller, Władysław Skoczyła, Arnold Szyfman, Karol Szymanowski, Jan Szczepkowski, Józef Targowski, Mieczysław Treter, Jerzy Warchałowski i Edward Wittig.

Do Komisji Rewizyjnej pp.: Bogusław Herse, Władysław Kłyszewski, Stanisław Meyer, Konrad Olchowicz, Józef Śliwicki, Dominik Witke-Jeżewski, Gustaw Wolff.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych pismem swem z dnia 1.XII 1926 (Nr. P. IV/8682), zawiadomiło Prezydium Tow., że będzie uważało Radę Towarzystwa w powyższym składzie za Artystycz-

na Radę Propagandową przy M-wie Spraw Zagr., jako organ doradczy, powoływany przez M. S. Z. przynajmniej raz w rok, dla zdania sprawy z działalności Towarzystwa, oraz przy innych ważniejszych okolicznościach, dla których zwołanie Artystycznej Rady Propagandowej Ministerstwo uzna za stosowne.

Pierwsze zebranie Rady Propagandowej przy M. S. Z. odbyło się w dniu 28 maja b. r. Obrady zagał krótkim przemówieniem p. Min. Spr. Zagr. A. Zaleski, poczem złożył przewodnictwo w ręce min. J. Targowskiego. M-wo W. R. i O. P. reprezentował dyrektor dep. Dr. M. Szerer. W zebraniu tem wziął również udział Prof. Wł. Jarocki, prezes Tow. „Sztuka“ w Krakowie.

Na pierwszym zebraniu Rady T-wa dokonano wyboru członków Prezydium Rady i Dyrekcji.

W skład Prezydium weszli: Min. Józef Targowski jako prezes, Dyr. Emil Młynarski i Prof. Wł. Skoczylas jako wiceprezesi, Jarosław Iwaszkiewicz jako sekretarz, Dyr. Arnold Szyfman jako skarbnik. W maju r. b. ustąpił z Prezydium p. J. Iwaszkiewicz, a sekretarjat objął Dr. Tadeusz Boy-Żeleński.

Na Dyrektora wybrano p. Dr. Mieczysława Tretera, na wice-Dyrektora p. Jerzego Warchałowskiego, na Sekretarza Generalnego p. Leopolda Binentalą. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w myśl § 28 Statutu zatwierdziło skład Dyrekcji. Wobec rezygnacji p. Jerzego Warchałowskiego, na stanowisko Wicedyrektora powołano w grudniu p. Dr. Aleksandra Guttry'ego. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wybór ten zatwierdziło.

Członkowie Dyrekcji pobierają z funduszków Tow. wynagrodzenie, równe uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych etatowych grupy: Vb (Dyrektor), VIc (Wice-Dyrektor), VIIb (Sekretarz Gen.), łącznie z dodatkiem regulacyjnym oraz wszelkimi innemi, przyznawanemi funkcjonarjuszom państwowym. W razie podróży służbowych otrzymują członkowie Dyrekcji zwrot kosztów podróży i djety, wedle norm, obowiązujących w tym względzie dla funkcjonarjuszów państw. odpowiedniej grupy uposażenia.

W dniu 9 listopada 1926, w gmachu Ambasady Polskiej w Paryżu, odbyło się pierwsze organizacyjne Walne Zebranie „Tow. Wymian Literacko-Artystycznych między Francją i Polską“ (*La Société Polonaise d'Echanges Littéraires et Artistiques entre la France et la Pologne*).



Obrady zagaił p. Ambasador Alfred Chłapowski, przyrzekając gorące poparcie świeżo powstającej instytucji, poczem Prezes naszego Tow., min. J. Targowski, który przewodniczył zebraniu, w dłuższym przemówieniu poinformował o celach i środkach działania Tow., założonego w Warszawie.

Na asesorów byli zaproszeni pp.: Hieronimko, H. Kuna, S. Kergur, J. Pankiewicz, A. Potocki, M. Rakowska; na sekretarza: Dr. E. Woroniecki. W imieniu organizatorów Tow. przemawiał następnie p. Ant. Potocki, który podkreślał m. i., że jakkolwiek dla powodów formalnych (wymagania prawodawstwa francuskiego) musi być założone w Paryżu *osobne* Tow., to jednak praktycznie będzie się ono uważało za ekspozyturę Tow. warszawskiego. Do Rady Tow. zostali wybrani pp.: Pankiewicz, Potocki, Woroniecki, Zaleski, Morawski, Jellenta, Stefański, br. Taube, Kergur. Do Komisji rewizyjnej pp.: Hieronimko, Kleczkowski i Krawczyński. Na liście członków Tow. zapisały się 32 osoby. Na zebraniu w dniu 15 listopada Rada ukonstytuowała się w sposób następujący: Prezes — G. br. Taube, Wice-Prezes — J. Pankiewicz, Sekretarz gen. — E. Woroniecki, Skarbnik — Z. Stefański, zastępcy Skarbnika i Sekretarza: C. Jellenta i S. Kergur.

Zasady współpracy i szereg wspólnych postulatów obu Tow. omawiano ponadto w Warszawie, na osobnej konferencji u Prezesa Targowskiego w obecności p. Sekretarza Ambasady polskiej w Paryżu J. Starzewskiego, w dniu 11 lutego b. r. w lokalu Tow. z p. Hieronimko, wreszcie we wrześniu, dwukrotnie, z Dr. E. Woronieckim, za pobytu jego w Warszawie.

W dniu 7 grudnia 1926 odbyło się w *Poznaniu*, w sali Uniwersytetu (Coll. Minus) specjalne zebranie kilkudziesięciu zaproszonych osób ze sfer literackich i artystycznych, na którem Dr. M. Treter, Dyrektor Tow., przedstawił zadania i cele powołanej w Warszawie do życia instytucji, podkreślając, że Tow., mające z natury rzeczy centralę swą w stolicy, nie rezygnuje bynajmniej z inicjatywy, światłej rady i stałej współpracy, jakiej Tow. mogą użyć inne centra kulturalne. Wkōńcu zaproponował utworzenie w Poznaniu delegacji z kilku osób, któraby była w stałym kontakcie z centralą warszawską i służyła jej wskazówkami co do spraw propagandowych, pod kątem widzenia potrzeb i postulatów Wielkopolski.



Obradom przewodniczył J. M. dr. Grochmalicki, rektor Uniw. W dyskusji zabierali głos pp.: prof. R. Pollak, ks. Cieszyński, prof. Krygowski, p. Garszyński, prof. Skałkowski, art. mal. Samlicki, p. Łatoszewski i dyr. Maszkowski. Następnie wybrano komitet, do którego weszli pp.: Pollak, Pajzderski, ks. Dettloff, Szczurkiewicz, W. Noskowski, Walkowski, Rożek, Bąkowski, Kamiński. Komitetowi temu powierzono rozpatrzenie kwestji, czy w Poznaniu ma powstać osobny oddział Tow., czy też tylko delegacja kilku osób.

Analogiczne zebranie odbyło się w *Krakowie*, dnia 1 marca b. r., w sali Rektoratu Akademji Sztuk P., pod egidą oddziału krakowskiego P. Instytutu Sztuk P. Po odpowiednim referacie Dr. M. Tretera i po ożywionej dyskusji wybrano delegację, składającą się z trzech osób; weszli do niej pp.: Prof. Dr. Ad. Szyszkobohusz, Prof. Wł. Jarocki i Dr. St. Świerz.

W łonie Tow. istnieją następujące *Sekcje*: Literatury i Kultury (w ścisłym porozumieniu z P. Klubem Literackim), Muzyki, Sztuk Plastycznych i Teatru. Zbierają się one w miarę potrzeby i omawiają sprawy fachowe, tudzież ustalają program prac w odpowiednich dziedzinach.

Tow. nasze nawiązało kontakt i utrzymuje stosunki — poza władzami i urzędami — z takimi instytucjami, jak: Association Française d'Expansion et d'Echanges Artistiques w Paryżu, La Société Polonaise d'Echanges Littéraires et Artistiques entre la France et la Pologne w Paryżu, z Polskim Klubem Literackim (P. E. N. - Club), Tow. Polsko-Amerykańskiem, Tow. Polskiej Ekspansji Gospodarczej, Polskim Komitetem Olimpijskim, Izbą Handlową Polsko-Austrijacką, Polsko-Włoską i t. d.

Wydatki Tow. w ciągu pierwszego roku istnienia, po dzień 31 października b. r. wynosiły 99.583 zł. 21 gr.

Posiedzeń Rady Tow. odbyło się: 8; posiedzeń Prezydium i Dyrekcji: 24. Pism wysłanych i nadesłanych było: 1494.

Pełną działalność T-wo mogło rozwinąć od dn. 1-go stycznia 1927 r., t. j. od czasu znalezienia własnego lokalu.

Poniższe szczegółowe sprawozdanie z działalności Towarzystwa daje dokładny obraz rozmiaru i zakresu pracy, dokonanej w ciągu pierwszego roku istnienia nowej placówki artystyczno-kulturalnej.

# SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI

## A. LITERATURA I KULTURA

Propaganda literacka i literacko-kulturalna jest niewątpliwie ważnym czynnikiem ogólnej propagandy artystycznej, dociera bowiem przez książkę, prasę codzienną oraz czasopisma ilustrowane, przez drukowane i żywe słowo, do najszerzych kół, do wszelkich środowisk.

Celowa i skuteczna propaganda literacka i literacko-kulturalna powinna uwzględniać zakres zainteresowań obcych, przystosowywać się ponieważ do danego kraju i narodu, powinna wzbudzać zaciekawienie i uznanie zagranicy, dbając o poziom literacki dzieł i swoistą odrębność twórczości polskiej.

Przez stałe, systematyczne informowanie o wszelkich przejawach bieżących — licząc się, oczywiście, z postulatami natury politycznej, — przez zaznajomienie obcych z poezją, powieścią, nowelą, dramatem i komedią współczesnych twórców, oraz z kulturą polską — przez wyzyskanie aktualnych wydarzeń — wzbudza się ogólne zainteresowanie dla całokształtu naszych dążeń kulturalnych.

Brak funduszków nie pozwolił rozwinąć propagandy literacko-kulturalnej i wydawniczej na szerszą skalę według pierwotnych planów i zamierzeń Towarzystwa.

Mimo to pracę w tym kierunku uważać można w stosunku do bardzo szczupłych funduszków i dochodów za wydatną.

1. W ciągu niespełna roku rozesłano bowiem do prasy zagranicznej kilkadziesiąt artykułów dotyczących literatury i kultury polskiej, a mianowicie do dzienników i czasopism: francuskich, włoskich, angielskich, belgijskich, amerykańskich, szwajcarskich i niemieckich.

2. Poza tem starano się o zasilanie pism zagranicznych również i przez korespondentów zagranicznych, których zaproszono do stałej współpracy, wychodząc z założenia, że współpraca obcych krytyków i korespondentów poważnie przynosi korzyści. Czytelnik, czytający artykuły znanych recenzentów, wierzy w obiektywność informacji i nie podejrzewa jakichkolwiek tendencji propagandowych. Informacje tego rodzaju przekonują, bo są subiektywnie i obiektywnie pozbawione zabarwienia propagandowego.

Artykuły były przystosowywane do danego środowiska; miano bowiem na uwadze, że innym językiem należy przemawiać do publiczności czytającej np. w Niemczech czy we Francji, i że uwzględniać należy odrębności i właściwości organizacji psychicznej danego narodu.

3. W celu zorientowania zagranicy w ogólnych zarysach o literaturze i kulturze polskiej, zasilano pisma oraz korespondentów zagranicznych szczegółowymi danymi z tego zakresu, podając czyto spisy najważniejszych dzieł polskich, czy przekładów, czy utworów, nadających się do przekładu, do recytacji i t. d.

4. Z okazji aktualnych wydarzeń, a mianowicie:

- a) uroczystości sprowadzenia zwłok Słowackiego,
- b) odsłonięcia obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej,
- c) pobytu Pana Prezydenta na Wawelu,
- d) przewiezienia zbiorów Rapperswilskich,
- e) pobytu W. Sieroszewskiego w Londynie, i t. d.,

rozsyłano informujące artykuły do prasy zagranicznej oraz dostarczono materiału w formie artykułów placówkom zagranicznym.

5. Nawiązano przez dr. Guttry'ego kontakt z Klubem korespondentów zagranicznych, którzy zainteresowali się żywo działalnością i celami Tow., wyrażając gotowość zaznajomienia się z zamierzeniami naszej instytucji w celu poinformowania o tem zagranicy.

6. Poza tem nawiązano kontakt z wydawcami zagranicznymi i celem wydawania dzieł z zakresu literatury i kultury oraz sztuk teatralnych, z redakcjami czasopism zaś celem wydania specjalnych numerów, poświęconych literaturze i kulturze polskiej.

7. Porozumiewano się z wszystkimi naszymi placówkami zagranicznymi, ofiarowując swą współpracę w zakresie szerzenia sztuki polskiej wśród obcych. Nadto Dyrektor Tow. informował się osobiście u p. Posłów Rzpltej w Helsingforsie, Rydze, Stockholmie i Kopenhadze co do postulatów z dziedziny propagandy artystycznej.

8. Brano udział w przyjęciach wybitnych osobistości z świata literackiego, przybywających z zagranicy. Wice-Dyrektor Dr. Guttry był przewodniczącym komitetu przyjęcia T. Manna i podczas pobytu jego w Warszawie stale mu towarzyszył, informując go o sprawach kultury polskiej. Poza tem wygłosił na prośbę P. E. N. Clubu odczyt o T. Mannie oraz opublikował kilka artykułów o nim.

9. Współpracując stale z P. Klubem Literackim, t. j.



z P. E. N. C l u b e m (Dr. Trefer jest członkiem zarządu, Dr. Guttry czł. sekcji przekładów), różne sprawy, dotyczące propagandy literackiej, załatwiało Tow. nasze we wspólnem porozumieniu.

10. Tow. przyczyniło się do wyjazdu p. Dr. T. Boya-Żeleńskiego do Francji na zaproszenie wybitnej działaczki i przewodniczącej Tow. „Les Amis de la Pologne“, p. Rose Bailly. P. Dr. Żeleński wygłosił w Paryżu i na prowincji dzięki pomocy wspomnianej organizacji i p. Bailly szereg odczytów, m. in. w Caën, Macon, Marseille, Toulon, Aix-en-Provence, Colmar, Strasbourg, Nantes, Blois, Rennes.

11. Objęto redakcję książki pamiątkowej, wydanej przez Ministerstwo Spraw Wojskowych z okazji IV Kongresu Międzynarodowego medycyny i farmacji wojskowej p. t. „Uroczystości Artystyczne“ i dostarczono artykułów o muzyce, teatrze i Łazienkach Kr. (w języku polskim i francuskim), oraz odpowiednich rycin.

12. Postarano się nakłonić wybitnego recytatora niemieckiego do przyjęcia do swego repertuaru i swych programów utworów polskich, do urządzenia kilku wieczorów, poświęconych utworom polskim w Niemczech, krajach skandynawskich i Szwajcarji. W ten sposób żywym słowem zaznajomi się obcych z utworami polskich poetów i prozaików.

13. Nakładem Tow. ukazała się broszura, bogato ilustrowana, ozdobnie wydana w języku francuskim, p. t.: „*Le Château de Łazienki*“, *Une Apologie d'un roi sans souci*“, pióra Stan. Dunin-Karwickiego, w 2000 egzemplarzach. Tow. oddało tę publikację na skład główny do Gebethnera i Wolffa. Cena 2.— zł. Koszty wydawnictwa pokryto z własnych funduszy.

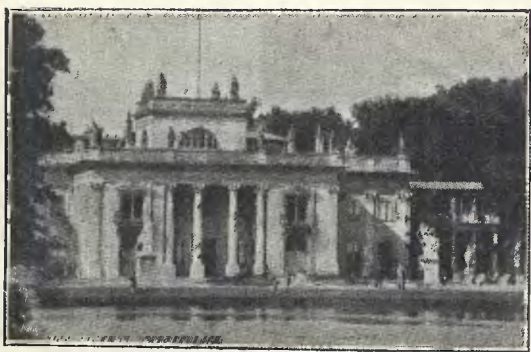
14. Przyczyniono się do publikacji tomu „*Listów Chopina*“, które wydał w przekładzie niemieckim Wice-Dyrektor Tow. Dr. A. Guttry, w ten sposób, że udzielono pomocy Dr. Guttry'emu w zbieraniu materiałów i ułatwiano mu dostęp do zbiorów.

Dzieło to, obejmujące 304 listy Chopina, 464 stron druku, oraz 24 ryciny, wydane jest niezwykle starannie i ozdobnie. Zbiór ten, przygotowany w większej części swego czasu przez Prof. Dr. H. Opieńskiego do edycji polskiej, ukazał się nakładem jednej z najpoważniejszych firm wydawniczych zagranicznych, a



ST DUNIN-KARWICKI

## Le château de Łazienki



*Gebethner & Wolff, Varsovie*

OKŁADKA BROSZURY O ŁAZIENKACH KR.

mianowicie firmy: G. Müller w Monachjum; zaopatrzony jest wstępem i komentarzami Dr. A. Guttry'ego. Ukazanie się tego dzieła wywołało olbrzymie zainteresowanie w szerokich kołach czytelników, zwłaszcza niemieckich, szwajcarskich i w krajach północnych.

15. Opracowano plan wydawnictwa „*La Pologne par l'image*“, t. j. bogato ilustrowanych monografij o kulturze polskiej w różnych językach, w tanim wydaniu, z krótką, tylko objaśniającą treścią, z uwzględnieniem na początek dziedzin i tematów

którymi najłatwiej zainteresować można obcego czytelnika. Do wydań w różnych językach użyłoby się w zasadzie tego samego tekstu, a do wszystkich wydań tych samych ilustracji.

Opracowano szczegółowy projekt publikacji o „W a r s z a w i e w s p ó ł c z e s n e j” w językach obcych. Pertraktacje z wydawcami już nawiązane. Brak jednak jeszcze koniecznych funduszków na przygotowanie i zebranie odpowiedniego materiału.

Dzieło to obejmowałoby 10 arkuszy druku oraz 60 rysunków, specjalnie dla tego celu wykonanych przez wybitniejszych naszych artystów.

Idzie o książkę żywą, lekko pisaną, dającą obraz dzisiejszej Warszawy, życia i kultury stolicy — o książkę obliczoną na szeroką publiczność i tak napisaną i skomponowaną, aby zainteresować, a nawet zabawić obcych czytelników i w tej łatwej formie zapoznać ich z kulturą współczesnej Polski, nie obciążając ich ściśłymi wiadomościami historycznymi oraz szczegółami z zakresu historii sztuki.

16. Po porozumieniu się z wydawcami i odpowiednimi organizacjami opracowano plan:

- 1) przekładów sztuk teatralnych polskich,
- 2) krótkiej monografii o literaturze współczesnej,
- 3) wydania II T. pamiętników Stanisława Augusta Poniatowskiego w przekładzie niemieckim—dla skompletowania rozpoczętego dawniej wydawnictwa: Tom I, wydany swego czasu przez Dr. A. Guttry'ego cieszył się ogromnem powodzeniem i wielkiem uznaniem ze strony krytyki.

17. Uzyskano łączność stałej współpracy z różnemi instytucjami zagranicznymi. Między innemi z: *Kulturbund*, *Europa-press*, *Europäische Revue*.

## B. MUZYKA

Zapoznavanie cudzoziemców z kulturą polską zapomocą muzyki posiada znaczenie propagandowe pierwszorzędne. Wielkość imienia Polski w literaturze muzycznej powszechnej została już zresztą nazawsze zapisana w historii dzięki geniuszowi Chopina. Mając na uwadze rozmaitość upodobań estetycznych zagranicznych odbiorców, płynących z różnic rasowych i odrębności kultur, stwierdzić można z łatwością, że dotychczasowy stan posiadania muzyczny polski jest zupełnie wystarczający na to, aby skutecznie mógł być wyzyskany na utrwalanie dodatnich opinij w wielu krajach obcych o war-





tościach naszej sztuki muzycznej. To znaczy, że obok wybitnych dzieł muzycznych o cechach nowoczesnej koncepcji mogą być wyzyskane w pracach Tow. i te, które odzwierciedlają w sposób dobitny wybitniejsze kierunki we wszystkich dziedzinach twórczości muzycznej od czasów najdawniejszych do chwili obecnej.

Dzięki temu można osiągnąć nie tylko uznanie obcych dla indywidualnej wartości artystycznej jakiegoś dzieła, lecz jednocześnie jasno wykazać istotę twórczości muzycznej polskiej, ciągłość linii rozwojowej tej twórczości, przekonać obcych o *d a w n o ś c i* kultury polskiej, która już w w. XVI i XVII znalazła pełny wyraz również w utworach klasyków muzycznych polskich.

Brak dostatecznych funduszy nie pozwolił dotychczas na terenach obcych na wszechstronne podkreślanie cech twórczości polskiej muzycznej. W przyszłości jednak — w miarę możliwości finansowych — akcja Tow. zdoła zapewne osiągnąć zamierzony cel drogą urządzania koncertów polskich o szeroko zakreślonym programie oraz zapomocą wydawnictw.

## 1. UROCZYSTOŚCI ODSŁONIĘCIA POMNIKA CHOPINA

W związku z zeszłorocznymi uroczystościami odsłonięcia pomnika Chopina w Warszawie, Tow. wystąpiło do Gen. Dyrekcji Poczty i Telegrafów z inicjatywą: 1) wypuszczenia znaczka pocztowego z podobizną Fryderyka Chopina, 2) odpowiedniego ostemplowania korespondencji, wysyłanej z Warszawy zagranicę w czasie trwania uroczystości chopinowskich.

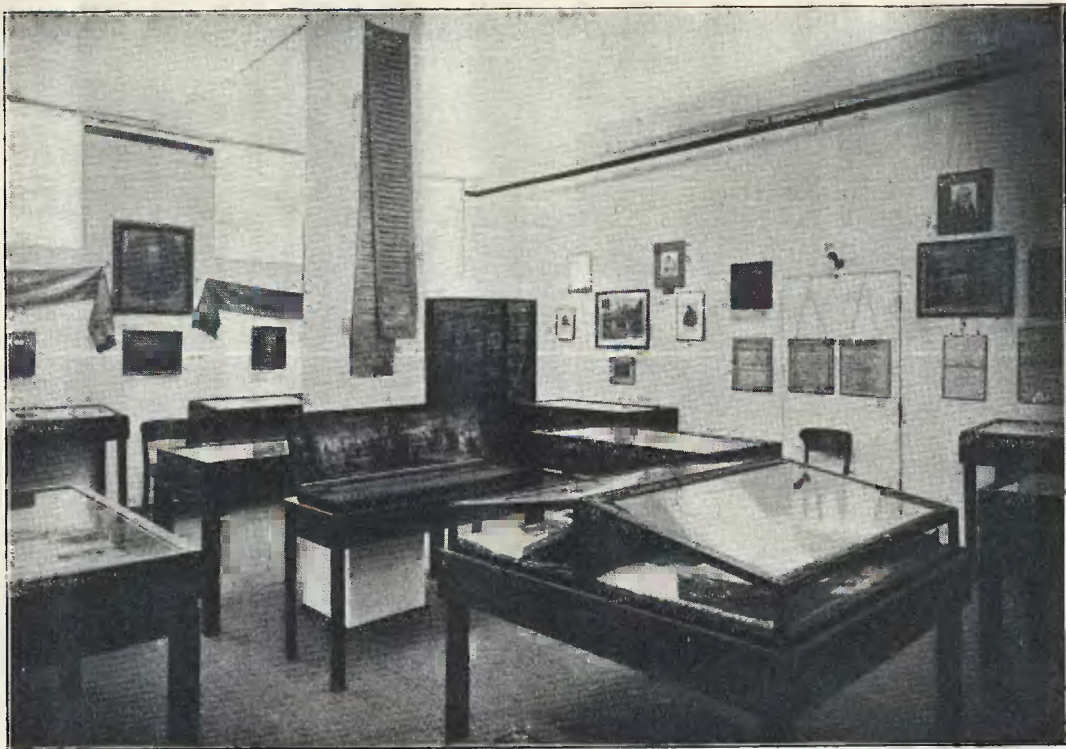
Dyrekcja T-wa brała czynny udział w konferencjach, związanych z temi sprawami. Korespondencja była stemplowana przez 8 dni napisem: „*Fryderyk Chopin 1810 — 1849 Warszawa — Odsłonięcie Pomnika*“. Artystycznie wykonany znaczek ukazał się również w obiegu.

Dyrekcja T-wa opracowała i wydała z funduszy T-wa (w przeddzień odsłonięcia pomnika) 4-o stronicowy dodatek francuski do *Messenger Polonais* p. t. „*A la mémoire de Frédéric Chopin*“ z 10-ma ilustracjami.

Dodatek ten był rozdawany delegatom zagranicznym, biorącym udział w uroczystościach chopinowskich oraz przesłany był do polskich placówek zagranicznych.

Przedstawiciel Dyrekcji T-wa, p. L. Binental brał czynny udział w Komitecie Organizacyjnym i w uroczystościach chopinowskich, a na bankiecie, wydanym przez sfery artystyczne na cześć delegatów zagranicznych, w imieniu Tow. wygłosił odpowiednie przemówienie.





FRAGMENT DZIAŁU POLSKIEGO NA MIĘDZYN. WYSTAWIE MUZYCZNEJ W FRANKFURCIE N/M.

Dyrekcja T-wa zamówiła na koszt T-wa u wybitnych pisarzy muzycznych artykuły o Chopinie ze specjalnem podkreśleniem łączności Chopina (jako człowieka i twórcy) z krajem ojczystym celem umieszczenia tych artykułów w prasie zagranicznej.

Dyrekcja dostarczyła również przedstawicielowi agencji rosyjskiej materiału i fotografii do artykułu o Chopinie.

## 2. MIĘDZYNARODOWY KONKURS IM. FR. CHOPINA W WARSZAWIE

Sekretarz Gen. T-wa brał w ciągu kilku miesięcy czynny udział w pracach Komitetu organizacyjnego, oraz w Komisji propagandowej tego Komitetu.

Na czoło prac, realizowanych przez Tow. w dziale muzycznym, wysunęły się zwłaszcza dwie: udział Polski w Międzynarodowych Wystawach Muzycznych—w Genewie i w Frankfurcie nad Menem.

Wystawy te, w których uczestniczyły prawie wszystkie państwa europejskie o wybitniejszej kulturze muzycznej, odbywały się od końca kwietnia do końca sierpnia 1927 r. Prace przygotowawcze i likwidacyjne działów polskich trwały zgórą 3 miesiące.

## 3. MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA MUZYCZNA W GENEWIE

Na Wystawie Genewskiej (28/IV—22/V) udział Polski zaznaczył się w wystawieniu wydawnictw utworów muzycznych firm krakowskich, lwowskich, poznańskich i warszawskich oraz prasy fachowej muzycznej. Poza tem wystawione były w Genewie instrumenty smyczkowe roboty p. Tom. Panufnika.

Ze względów technicznych okazy przemysłu muzycznego i eksponaty polskie z działu retrospektywnego nie mogły być przesłane do Genewy, mimo to Polska z całości wysłanych na tę wystawę eksponatów otrzymała medale srebrne.

W czasie trwania tej wystawy odbył się koncert polski (przyjęty przez miejscową prasę bardzo życzliwie) z udziałem zespołu wokalnego: „*Motet et Madrigal*“ pod dyрекcją dr. Henryka Opieńskiego, p. Barblan-Opieńskiej i p. Ireny Dubiskiej.



MSZAL KRAKOWSKI Z 1515 R. DRUK HALLEROWSKI NA PERGAMINIE. (Własność Biblioteki Ord. hr. Krasińskich w Warszawie)



#### 4. FRANKFURT N/M.: MUZYKA W ŻYCIU NARODÓW

Powodzenie Polski na Wystawie frankfurckiej było wyjątkowe, liczne głosy prasy niemieckiej są tego wystarczającym dowodem. Powodzenie to tembardziej zasługuje na podkreślenie, że Wystawę frankfurcką zwiedziło — według przedstawicieli Komitetu Wystawy — około 1.500.000 osób.

W Dziale polskim były umieszczone najcenniejsze i najrzadsze dokumenty i pamiątki polskie (z których b. wiele po raz pierwszy wysłano z kraju), świadczące dobitnie o dawności kultury polskiej i uplastyczniające momenty pięknego rozkwitu muzyki u nas. Tow. nasze wypożyczyło eksponaty od wybitniejszych instytucyj w kraju oraz od szeregu osób prywatnych.

Wymieniamy poniżej te z pośród nich, które przyczyniły się w sposób wyjątkowy do spopularyzowania istoty wartości kulturalnych polskich na terenie niemieckim: Biblioteka Jagiellońska, Biblioteka ord. hr. Krasińskich, Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, Dyrekcja Zbiorów Państwowych, Muzeum Etnograficzne w Krakowie, Polska Akademia Umiejętności, Warszawskie Towarzystwo Muzyczne. Bezcennych pamiątek chopinowskich udzieliła p. Marja Ciechomska z Warszawy.

Z poza kraju przesłała do działu naszego na wystawie obiekty o pierwszorzędem znaczeniu dla kultury muzycznej polskiej w w. XVII — Miejska Biblioteka we Wrocławiu.

Trudno byłoby wyliczać eksponaty polskie, zgromadzone we Frankfurcie, ograniczmy się więc do wyszczególnienia kategorii tych przedmiotów, a jedynie dla przykładu wymienimy jednocześnie niektóre z nich.

Dział rękopisów obejmował obiekty, poczynając od w. XV do czasów obecnych (m. in. „Bogurodzica“; Mikołaj z Radomia, Tabulatury organowe; utwory Adama Jarzembkiego, Macieja Kamińskiego, Michała Ogińskiego, Chopina: Etuda As-dur, Walc f-moll, szereg pieśni i t. d.; utwory Moniuszki, Żeleńskiego, Noskowskiego i Karłowicza etc.).

Dział druków obejmował wydania od końca XV w. do czasów najnowszych (Mszały krakowskie, dzieła teoretyczne z w. XVI i Psalterz Gmółki; wydawnictwa polskie gdańskie z w. XVII; roczniki Teatru Narodowego; nuty litografowane z r. 1831, podręczniki teoretyczne z ww. XVIII—XIX, pieśni ludowe etc.).

Dział afiszów teatralnych i koncertowych. (Afisze operowe z końca w. XVIII i pierwszej połowy w. XIX; afisz pierwszego przedstawienia „Halki“ w Warszawie).

Dział instrumentów (górałskie, w tem kobza z w. XVIII; ozdobnie malowany instrument z rodzaju „Psalterium“ z w. XVIII).

Dział portretów i rycin o tematach muzycznych (Chopin i rodzina Fryderyka, przez Miroszewskiego, Kwiatkowskiego, Ant. Kol-



berga, George Sand, sztychy Oleszczyńskiego, litogr. Gavarni'ego, Wyczółkowskiego i t. d.).

Dział pamiątek Chopinowskich (własnoręczne rysunki, nagroda, otrzymana w Liceum Warszawskiem etc.).

Nic też dziwnego, że wobec tak bogatego i wszechstronnego materiału prasa zagraniczna (nie tylko niemiecka) wyrażała pod adresem działu polskiego istotne pochwały.

Poza oficjalnym działem polskim umieściliśmy na wystawie: w Dziale ogólnym wydawniczym: wydawnictwa firm krakowskich, lwowskich, poznańskich, i warszawskich; w Dziale Radja: tablice statystyczne, dotyczącą akcji kulturalnej radjowej w Polsce, oraz fotografie wybitniejszych artystów i prelegentów, biorących udział w pracach stacji radjowej warszawskiej. Całkowitego materiału dostarczyła Dyrekcja Polskiego Radja.

Nadto w Dziale instrumentów smyczkowych wystawione były instrumenty p. Tomasza Panufnika.

W czasie trwania wystawy odbyły się 3 koncerty, poświęcone wyłącznie muzyce polskiej. Na pierwszym wykonane były utwory z okresu odrodzenia i w. XVII, kolendy i pieśni ludowe. Wykonawcami tego koncertu byli: „*Motet et Madrigal*“ pod dyr. Dr. Henryka Opieńskiego i p. Stanisława Argasińska.

Program drugiego koncertu obejmował utwory fortepianowe i na śpiew kompozytorów w. XIX i doby dzisiejszej. Wykonawcami byli pp. Stanisława Korwin-Szymanowska i Zbigniew Drzewiecki.

Ostatni koncert odbył się w sali Opery frankfurckiej z udziałem pp. St. Korwin-Szymanowskiej, Zbigniewa Drzewieckiego i Grzegorza Fitelberga, jako kapelmistrza. Koncert ten, przygotowywany przez Tow., został w ostatniej chwili przez Komitet Wystawy frankfurckiej odwołany, dzięki jednak osobistym, usilnym zabiegom obecnego w Frankfurcie dyr. G. Fitelberga doszedł do skutku.

Wykonano koniopolizacje Chopina, Karola Szymanowskiego i Czesława Marka.

Powodzenie wszystkich trzech koncertów było bardzo duże, jak świadczą sprawozdania prasy miejscowej.

W niezwykle uroczystym akcie otwarcia Wystawy frankfurckiej (które odbyło się w obecności przedstawicieli większości Państw Europejskich: min. Herriota. Vanderveldego, Stresemana i in.) z ramienia Polski brał udział p. Minister Olszowski, Poseł Rzpłtej w Berlinie.

Poza p. Min. Olszowskiim obecni byli na otwarciu i oprowadzali oficjalnych przedstawicieli po dziale polskim pp.: Karol Rozwadowski, Konsul Generalny Rzpłtej w Kolonji, Włodzimierz ks. Czetwertyński, Prezes Warszawskiego Tow. Muzycznego, oraz dwaj komisarze wystawy frankfurckiej (i genewskiej) pp. Dr. Henryk Opieński (delegat T-wa na Szwajcarję romańską) i Leopold Binental, Sekr. Gen. Tow.

Komisarze wystawy opublikowali w prasie polskiej szereg artykułów o wystawie frankfurckiej. Między in. ukazały się artykuły większe ilustrowane (L. Binental) w *Tygodniku Ilustrowanym* i w *Pologne Littéraire*.

## 5. M. KONGRES MEDYCYNY I FARMACJI WOJSKOWEJ

Czynny udział Dyrekcji T-wa w organizowaniu uroczystości artystycznych w czasie Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej. W posiedzeniach Komitetu organizacyjnego brali udział pp. Guttry i Binental. Członkowie Rady T-wa pp.: Szyfman, Frycz i Schiller zorganizowali widowiska artystyczne w Łazienkach.

## 6. SUBWENCJE

a) Jeden kompozytor, udający się w podróż artystyczną do Czechosłowacji i Jugosławji, otrzymał od T-wa zasiłek w wysokości 200-tu zł.

b) Jeden pianista otrzymał subwencję od T-wa w wysokości 200-tu zł. na wyjazd do Pragi Czeskiej celem wykonania koncertu fortepianowego Ludomira Różyckiego.

c) Dwumiesięcznej subwencji w sumie 500 zł. udzielono pismu „Muzyka“ na umieszczanie streszczeń artykułów w języku francuskim.

## 7. POPIERANIE WYSTĘPÓW ARTYSTÓW POLSKICH ZAGRANICĄ

a) popieranie występów gościnnych p. Stanisława Gruszczyńskiego w krajach bałkańskich;

b) pomoc, okazana przy organizowaniu koncertu polskiego w Wiedniu przez pp. Karola Szymanowskiego i Grzegorza Fitelberga;

c) popieranie koncertów p. Józefa Śliwińskiego w Rosji.

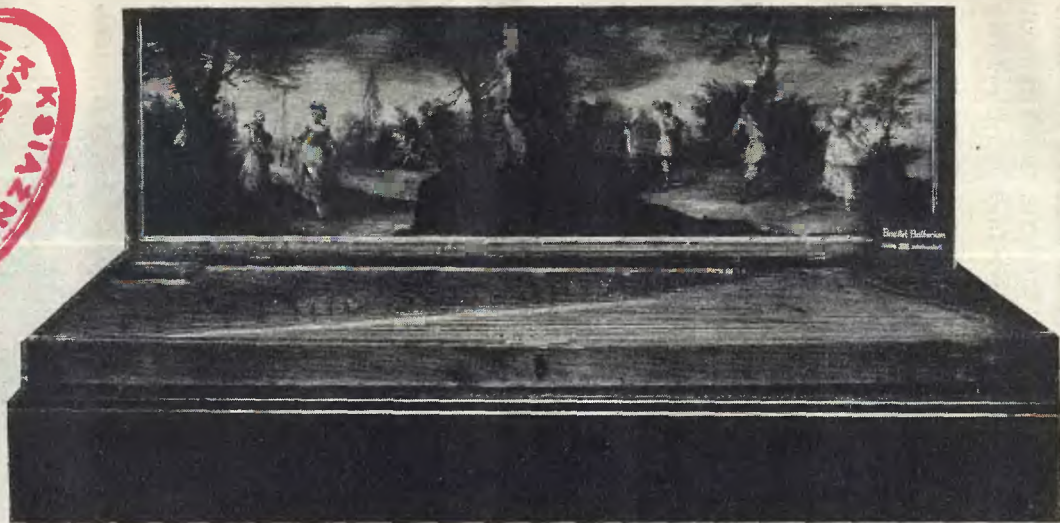
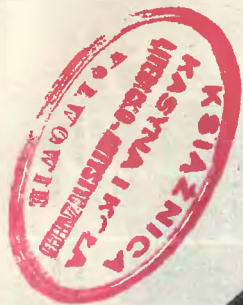
## 8. R Ó Ź N E

a) T-wo pośredniczyło w organizowaniu polskiego „Stowarzyszenia krytyków dramatycznych i muzycznych“ w związku z udziałem Polski w Kongresach Międzynarodowych Krytyki Dramatycznej i muzycznej.

b) T-wo popierało sprawę wyjazdu młodzieży muzycznej do Wiednia na uroczystości beethovenowskie;

c) Udzieliło poparcia „Stowarzyszeniu współczesnych kompozytorów polskich“ w sprawie wyjazdu do Wiednia p. L. Różyckiego na uroczystości beethovenowskie;

d) Zwrócono się do firmy Kemtopfa (w związku z Wystawą Muzyczną w Genewie) w sprawie wykonania pianina według projektu dyr. Jana Szczepkowskiego:



INSTRUMENT MUZYCZNY z XVIII w. ODMIANA PSALTERIUM.

*(Własność Biblioteki Ordynacji hr. Krasińskich w Warszawie).*



e) Dostarczono materiału do artykułów wraz z fotografjami, dotyczących wystawienia w Teatrze Wielkim „Beatrix Cenci” L. Różyckiego, celem umieszczenia ich w prasie włoskiej.

f) Zamówiono i przesłano artykuł p. t.: „Moniuszko i Chopin” Stanisława Niewiadomskiego do Redakcji *Messenger Polonais*.

g) Opracowano program koncertu polskiego dla Radja w Helsingforsie i dostarczono odpowiednich nut Poselstwu Rzplitej w Finlandji.

h) Udzielono poparcia „Zawodowemu Związkowi Muzyków” z okazji wyjazdu delegatów Związku na Międzynarodowy Zjazd Muzyków w Paryżu.

i) Dyrekcja T-wa podjęła prace organizacyjne okręgu polskiego (obejmującego poza Polską cztery jeszcze państwa) Konkursu Międzynarodowego Kompozytorskiego, ogłoszonego celem uczczenia twórczości Fr. Schuberta w setną rocznicę jego śmierci.

j) Przygotowano podstawę do opracowania spisu utworów muzycznych, nadających się do rozpowszechniania ich na terenie zagranicznym. Spis ten będzie obejmował utwory polskie od czasów najdawniejszych do dzisiejszych, z uwzględnieniem wszystkich działów twórczości muzycznej polskiej.

Wobec braku odpowiednich funduszy akcja propagowania muzyki nie mogła rozwinąć się w takich rozmiarach, w jakich Tow. pragnęło to uczynić. Dotyczy to zarówno działu koncertowego, jak i działu wydawniczego.



MEDAL SREBRNY, OTRZYMANY ZA DZIAŁ POLSKI  
NA M. WYSTAWIE MUZYCZNEJ W GENEWIE

## C. SZTUKI PLASTYCZNE

Zadaniem propagandy artystycznej w tym dziale jest wyzyskanie tych wszystkich czynników z zakresu polskiej plastyki, które, świadcząc korzystnie o wyższym poziomie i o specyficznej odrębności naszych usiłowań w tej dziedzinie, mogą liczyć na uwagę, zaciekawienie i uznanie w obcych środowiskach kulturalnych. Różnemi sposobami i różnemi drogami, zależnie od charakteru danego środowiska musi postępować praca propagandowa, jeśli ma odnieść odpowiedni skutek.

Poszczególnym imprezom, z natury rzeczy dość rzadkim (jak np. wystawy) musi towarzyszyć systematyczna i stała praca drogą propagandy prasowej i wydawniczej. Praca ta, wsparta o materiał w archiwum fotograficznym etc., winna doprowadzić do tego, ażeby sztuka polska była odpowiednio uwzględniana w wydawnictwach obcych, zwłaszcza w poważniejszych publikacjach i w kompendjach, gdzie dotąd systematycznie ją pomijano.

Szczupłe fundusze, któremi — jak się ostatecznie okazało — rozporządzało nasze Towarzystwo, nie pozwoliły na realizację nawet części programu, opracowanego w grudniu 1926 r.

Mimo to jednak, dzięki staraniom, a czasem nawet i ofiarności ze strony komisarzy poszczególnych wystaw, udało się uzyskać także i w tym dziale niezwykle dodatnie wyniki.

Prócz organizowanych wystaw zbierano i opracowywano odpowiedni materiał, zwłaszcza w formie artykułów i fotografii, którym zasilano różne fachowe czasopisma obce, a mianowicie: angielskie, amerykańskie, czeskie, finlandzkie, szwedzkie, belgijskie, francuskie.

### 1. WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W HELSINGFORSIE

Program tej wystawy został ostatecznie ustalony w styczniu b. r., podczas pobytu w Warszawie i w Krakowie finlandzkich gości, a mianowicie dwu artystów malarzy p. Wilho Sjöströma i p. Alvára Caven'a, oraz dyrektora „Ateneum“, Dr. Torstena Stjernschantz'a. Miała ona stanowić pokaz dzieł polskich malarstwa, z wyłączeniem dzieł artystów nieżyjących, oraz dzieł, należących do starszych kierunków. Tem się tłumaczy pominięcie niektórych wybitniejszych nawet artystów naszych współczesnej doby. Wystawianie utworów czysto konstruktywistycznego kierunku nie wchodziło w rachubę m. i. z tego także względu, że tuż przed wystawą polską, w marcu, na wystawie sztuki francuskiej w „Ateneum“ dział ten był reprezentowany wcale bogato, źródłowo i z pierwszej ręki, nie budząc zresztą w Finlandji żadnego już zainteresowania.



WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W HELSINGFORSIE. FRAGMENT SALI I-EJ

W Helsingforsie wystawiono 247 dzieł 38 naszych artystów, przyczem reprezentowane były następujące stowarzyszenia i grupy: Sztuka i Jednoróg (Kraków), Rytm i Formiści (Warszawa), Tow. Plastyków Wileńskich i grupa poznańska: Plastyka. Nadto, w osobnej sali, specjalnie w Ateum urządzonej dla wystaw graficznych, wystawiono około 60 dawnych drzeworytów ludowych z teki Z. Łazarskiego, z odpowiedniami objaśnieniami w języku fińskim i szwedzkim, o pochodzeniu i charakterze tych rycin.

Wystawa polska, otwarta uroczyście przez naszego posła Tytusa Filipowicza, trwająca przez cały kwiecień aż do pierwszych dni maja, odniosła rzeczywiście niezwykle sukces, o czym zresztą dostatecznie już informowała prasa codzienna, zarówno polska, jak i zagraniczna.

Dowodem tego sukcesu są bardzo wyczerpujące, poważne, a dla sztuki naszej nader pochlebne głosy krytyki obcej, oraz liczba sprzedanych dzieł sztuki.





WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W HELSINGFORSIE. FRAGMENT SALI II-EJ

Muzeum Ateneum w Helsingforsie nabyło do swych zbiorów akwarelę Wł. Skoczylasa, oraz 2 szkice architektoniczne St. Noakowskiego. Ponadto sprzedano obrazy J. Bocheńskiego, St. Czajkowskiego, St. Rzeckiego, K. Sichulskiego. Wł. Skoczylasa (2) i St. Noakowskiego, razem 10 sztuk.

Z okazji wystawy odbył się w fińskim Teatrze Narodowym (Dyr. Eino Kalima), uroczysty wieczór polski. Odczyt Dr. Tretera, ad hoc napisany, stanowiący ogólną charakterystykę naszej sztuki od XVIII w., był w przekładzie na język fiński rozpowszechniony w całej Finlandji za pośrednictwem radja.

Obszerniejsze sprawozdania z wystawy, przeważnie ilustrowane, wnikające głębiej w istotę i charakter polskiej sztuki, ukazały się w następujących pismach:

*Uusi Suomi* (3 i 21 kwietnia — O. Okkonen).

*Hufvudstadsbladet* (5 i 10 kwietnia — A. L., 17 kwietnia — Tandefeldt).

*Svenska Pressen* (8 i 25 kwietnia — S. Schauman).

*Helsingin Sanomat* (9 i 17 kwietnia — E. Richter).

*Ilta-lehti* (19 kwietnia — A. L.).

*Kansan Lehti* (Tampere), 23 kwietnia.



WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W HELSINGFORSIE. FRAGMENT SALI III-EJ

*Turun Sanomat* (23 kwietnia — A. M. Tallgren).

*Uusi Aura* (Turku), 24 kwietnia.

Komisarz wystawy zamieścił swe artykuły w kilku pismach finlandzkich (z reprodukcjami), m. inn. w: *Hufvudstadsbladet* (6.IV), *Iltalehti* (9.IV) i *Helsingin Sanomat* (11.IV).

Katalog wystawy polskiej ukazał się w 2 wydaniach: fińskim i szwedzkim; każde z nich, ilustrowane 16 rycinami, zawierało dłuższy wstęp, pióra Dr. M. Tretera, o sztuce polskiej.

## 2. WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W STOCKHOLMIE

Wystawa ta, otwarta z początkiem czerwca w pięciu salach Kr. Akademji Sztuk P., doszła do skutku głównie dzięki inicjatywie, energii i zapobiegliwości posła naszego w Szwecji, min. Dr. Alfreda Wysockiego.

Min. Wysocki potrafił przezwyciężyć wszelkie trudności, nawet trudności tego rodzaju, jak brak funduszków na urządzenie takiej wystawy; uzyskawszy protektorat nad wystawą ks. Eugenjusza, brata króla szwedzkiego, a zarazem doskonałego malarza-

# POLSK KONST

KONSTAKADEMIEN  
10 JUNI ~ 2 JULI

PLAKAT WYSTAWY SZTUKI POLSKIEJ W STOCKHOLMIE (TŁO CZERWONE, LITERY BIAŁE).





WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W STOCKHOLMIE FRAGMENT SALI I-EJ.

pejzażyści, min. Wysocki utworzył komitet miejscowy, do którego weszli: prof. Oskar Björck, znakomity art.-malarz i wiceprezes Kr. Akademji Sztuk Pięknych, dr. Axel Gauffin, gen. dyrektor Muzeum Narodowego, Torsten Kreuger, honorowy polski konsul gen., inż. Jerzy Widell (gen. sekretarz komitetu wystawy), oraz b. minister, prof. Nils Richard Wohlin.

Staraniem Tow. polsko-szwedzkiego w Stockholmie, ale również dzięki inicjatywie min. Wysockiego, odbył się w pierwszych dniach czerwca odczyt komisarza wystawy i delegata Tow. dr. Mieczysława Tretera p. t. „Klasycyzm i romantyzm w malarstwie polskim“. Odczyt ten, który zaszczycił swą obecnością ks. Eugenjusz, odbył się w pięknie dekorowanej sali, a ilustrowany był 32 przezroczami. Stanowił on niejako wprowadzenie do okresu współczesnego naszego malarstwa, dawał bowiem krótki rzut oka na rozwój polskiej sztuki aż do wystąpienia Chełmońskiego, Wyspiańskiego, Malczewskiego i Stanisławskiego. Prelegent przypominał przy tej okazji polskie portrety szwedzkich malarzy, Roslin'a i Per Kraffta starszego, z których ten ostatni pracował zgórą rok na dworze króla Stanisława Augusta w Warszawie.



WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W STOCKHOLMIE. FRAGMENT SALI II-EJ.

Miarą wrażenia, jakie wywarła ta prelekcja, są liczne głosy prasy szwedzkiej, która zamieszczała szczegółowe z niej sprawozdania.

Otwarcie wystawy odbyło się uroczyście, w obecności ks. Eugenjusza, którego oprowadzali p. min. Wysocki i dr. M. Treter. Wnętrza wystawy były dekorowane polskimi kilimami: Bojanczyka, J. Czajkowskiego, E. Trojanowskiego, B. Tretera, J. Handelsmanowej, W. Kosseckiej i M. Śliwińskiej; jeden ze stołów nakryto makatą buczaacką, przywiezioną z Polski dla ks. Eugenjusza; nadto, na innych stołach rozłożono publikacje artystyczne, użyzione przez firmę Gebethner i Wolff, Tow. Wydawnicze w Warszawie, redakcję „Sztuk Pięknych“, p. min. Wysockiego i innych.

Katalog wystawy, z 16 rycinami, którego okładkę zdobił drzeworyt Wł. Skoczylasa, opatrzony był również przedmową. Katalog ten, wraz z artykułem dr. M. Tretera o sztuce polskiej, drukowanym w ilustrowanym dodatku do *Stockholms Dagblad* p. t. *Bilder och Röster* (Nr. 156), z 7 dużemi reprodukcjami, był rozesłany

w 60 egz. przez poselstwo Rzplitej szwedzkiej prasie prowincjonalnej.

Wystawę zwiedził także szwedzki następca tronu z małżonką. Kr. Muzeum Narodowe zakupiło dwa obrazy, a mianowicie R. Kramsztyka (Murzyn z fletem) i L. Ślendrańskiego (Portret Sportowy). Ponadto sprzedano obrazy: St. Czajkowskiego, Ad. Hannytkiewicza (2), S. Filipkiewicza, Ign. Pieńkowskiego, Wł. Skoczylasa (3) i J. Umińskiej (2), t. j. ogółem 13 obrazów za łączną sumę 10.000 zł. p.

Kilimów użyczyło na wystawę Tow. Popierania Przemysłu Ludowego w Warszawie, oraz stockholmska ekspozytura tego Tow.

Prasa szwedzka zajęła nader przychylny wobec naszej wystawy i sztuki stanowisko; najpoważniejsi krytycy, jak dyrektor Tiels-Galerie Hedberg, dr. C. Laurin, E. Lundmark, H. Seldener i Silverstolpe, ciesząc się wielkim autorytetem, zapewnili swemi artykułami dobre imię i uznanie naszym artystom w Szwecji.

Podkreślić należy niezwykle wydatną pomoc gen. konsula hon. T. Kreugera, oraz cenną współpracę dwu zwłaszcza członków komitetu, a mianowicie prof. O. Björcka i inż. G. Widella.

### 3. II MIĘDZYN. WYSTAWA GRAFIKI WSPÓŁCZESNEJ WE FLORENCJI

W wystawie tej brało udział 23 państw.

Grafika polska mieściła się w dwóch salach; w jednej pomieszczono wystawę retrospektywną litografij i akwafort Leona Wyczółkowskiego w liczbie 50 sztuk, w drugiej prace graficzne 23 artystów w liczbie 100. Najwyższa ilość prac poszczególnego artysty wynosiła 5 sztuk. Kilkanaście batików zdobiło wejście do sal polskich.

Na wystawie zakupiono 16 prac następujących artystów: E. Bartłomiejczyka, E. Czerwińskiego, J. Konarskiej, B. Krasnodębskiej, W. Skoczylasa, W. Wąsowicza, W. Weissa za ogólną sumę 2060 lirów.

W ilustrowanym oficjalnym katalogu wystawy pomieszczono 5 reprodukcij z działu polskiego, co stanowi 9% ogólnej liczby reprodukcij, podczas gdy ilość eksponatów polskich stanowiła 3% całości wystawy, która obejmowała 4.315 dzieł.

Wystawa trwała od 29 kwietnia do końca czerwca. Komisarzem wystawy był prof. Wł. Skoczylas.



Na wystawę wydatkowano 1500 zł. poza kosztami przewozu eksponatów w obie strony. Resztę pokrył prof. Skoczylas.

#### 4. MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA ZDOBNICTWA KSIĄŻKOWEGO W LIPSKU

Dział polski na Międzynarodowej Wystawie Zdobnictwa Książkowego, zorganizowany przez J. Mortkowicza z ramienia naszego Tow., spotkał się z wielkiem uznaniem. Muzeum Guttenberga w Moguncji, bawarska biblioteka państwowa w Monachjum oraz t. zw. *Deutsche Bücherei* w Lipsku, postanowiły utworzyć działy polskie w swoich zbiorach. Prasa niemiecka podkreśla sukces odniesiony przez dział polski na międzynarodowej wystawie książki w Lipsku. Towarzystwo, które organizowało wystawę, pod nazwą „Verein der Deutschen Buchkünstler“, uchwaliło nadać tytuł członka korespondenta swego 4-em Polakom, a mianowicie: pp. prof. W. Skoczylasowi, Z. Kamińskiemu, Z. Stryjeńskiej i J. Mortkowiczowi. Na uroczystości zamknięcia wystawy przemawiał p. Mortkowicz imieniem 19 komisarzy różnych państw, biorących udział w wystawie.

Istotny sukces tej imprezy, o niezwykle ważnem propagandowem znaczeniu, zawdzięczamy przede wszystkim członkowi naszej Rady i Komisarzowi działu polskiego lipskiej wystawy, p. J. Mortkowiczowi.

#### 5. MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA KOBIERCÓW W PARYŻU,

Wystawa kobierców w *Musée des Arts Décoratifs* stanowiła pierwszą w zamierzonym cyklu. Obejmowała ona Europę północną i wschodnią, a więc kraje następujące: Finlandję, Litwę, Norwegję, Polskę, Rumunję, Szwecję, Ukrainę i Jugosławję. Protektorami jej byli: królowa rumuńska, prezydent Rep. Finlandzkiej, szwedzki następca tronu i ks. Szwedzki.

Wystawa obejmowała ogółem 302 eksponatów. Dział polski został zorganizowany przez nasze Tow. przy żywym współudziale na miejscu w Paryżu Tow. Literackiej i Artystycznej Wymiany między Polską a Francją. Zebraniem eksponatów w kraju zajmował się dr. M. Treter i p. Zygmunt Trojanowski, oraz Dyrektor Tow. Popierania Przemysłu Ludowego Czesław Młodzianowski,

który z zasobnych składów tego Tow. użyczył szeregu kilimów.

Skutkiem okoliczności, od Tow. niezależnych, dział polski musiał być zorganizowany w ciągu ośmiu dni. Tego rodzaju krótkie terminy zdają się niestety wchodzić u nas w zwyczaj, co odbija się bardzo niekorzystnie na całej naszej pracy propagandowej w zakresie sztuki, zwłaszcza plastyki i sztuki stosowanej. To też na przyszłość Tow. nie będzie się podejmowało imprez o tak krótkich terminach.

Mimo wszystko, dzięki energii organizatorów (zwłaszcza p. Z. Trojanowskiego), dzięki starannej selekcji, dokonanej umiejętnie i trafnie, wreszcie dzięki temu, że delegat Tow. J. Warchałowski udał się do Paryża celem urządzenia sal polskich — w czym dopomagał mu swą światłą radą prof. J. Pankiewicz — efekt ostateczny trzeba nazwać wprost niezwykłym. Niektóre głosy prasy francuskiej twierdzą, że dział polski jest najciekawszy, bo najbardziej oryginalny i najlepiej skomponowany. *L'Art Vivant*, np. (Nr. 622 lipca b. r.), zamieszcza z całej wystawy pięć zdjęć, a cztery z nich poświęcone są Polsce. Znane pismo artystyczne *Le Cra-pouillot* (Nr. sierpniowy), zamieszcza cztery reprodukcje wyłącznie polskich kilimów, a mianowicie: J. Grodeckiej, W. Jastrzębowskiego, W. Sakowskiej-Wanke i Bogdana Tretera.

Najlepszym zresztą dowodem niezwykłego powodzenia tej wystawy jest fakt, że w kilka dni po jej otwarciu zakupiono przeszło połowę wszystkich eksponatów.

Prócz oficjalnego Katalogu ogólnego, ukazał się też osobny Katalog działu polskiego: *Le Tapis Polonais au Pavillon de Marsan, Palais du Louvre — Paris 1927* (str. 16 z reprodukcjami pięciu kilimów). Zwięzły, ale jasny i doskonale informujący cudzoziemca o kilimiarstwie polskim wstęp do katalogu napisał J. Warchałowski. Koszty Katalogu pokryło wspomniane Tow. paryskie. W dziale polskim wystawiono 50 kilimów.

## 6. TARGI W MEDJOLANIE

Na zebraniu Sekcji Plastyków (24 stycznia) rozpatrywano projekt Pawilonu Polskiego, przedłożony przez członka Rady, arch. B. Rogaczewskiego, oraz sformułowano odpowiednie opinie co do ewentualnej artystycznej dekoracji wnętrza tego Pawilonu.



UTSTALLNING  
av  
**POLSK KONST**

**STOCKHOLM**  
**Kungl. Akademien För De Fria Konsterna**  
**MCMXXVII**

WYSTAWA SZTUKI POLSKIEJ W STOCKHOLMIE. OKŁADKA KATALOGU

**7. TARGI WIEDEŃSKIE**

W porozumieniu z Wydz. Propagandy Ekonomicznej M-wa Spraw Zagr. i z Tow. Ekspansji Gospodarczej, współpracowano przy organizacji działu polskiego Targów Wiedeńskich w dziedzi-



nie przemysłu artystycznego. Osobna Komisja (pp.: prof. M. Kotarbiński, W. Jastrzębowski i dr. M. Treter), dokonała wyboru kilimów (26 z pośród 50 nadesłanych), nadających się do wysłania i wystawienia w dziale artystycznym Targów.

## 8. TARGI W SALONIKACH

W związku z pokazem polskiej produkcji przemysłowej w Salonikach, zebrano odpowiednią kolekcję reprodukcji arcydzieł naszej sztuki oraz fotografii zabytkowych i przesłano je do Grecji: zdobyły one pawilon polski.

## 9. WYSTAWA PASÓW POLSKICH I MAKAT BUCZACKICH W AMERYCE

była przygotowywana przez kilka miesięcy; z ramienia Tow. działał p. S. Rutkowski, jako komisarz tej wystawy, w bezpośrednim porozumieniu z p. Lerolle'm, przedstawicielem Instytutu Carnegie'go w Ameryce.

Wystawa miała odbyć się najpierw w Buffalo, następnie zaś miała być przewieziona do innych miast i muzeów. W sprawie tej Dyrekcja Tow. komunikowała się również z p. Posłem Stanów Zjednoczonych Stetsonem.

Przygotowano materiał do odpowiedniej broszury objaśniającej, w postaci dwudziestu kilku fotografii, oraz dłuższego artykułu ks. dr. Tadeusza Kruszyńskiego o fabrykacji polskich pasów. Kiedy przygotowania były już prawie na ukończeniu, p. A. Lerolle telegraficznie wystawę odwołał, wskutek czego nie doszła ona narażenie do skutku.

## 10. PROF. E. WITTIG W PARYŻU

W związku z zaszczytnym mianowaniem członka naszej Rady, Edwarda Wittiga, członkiem korespondentem paryskiej *Académie des Beaux Arts* i wyjazdem jego do Paryża, Tow. poczyniło szereg starań za pośrednictwem odpowiednich czynników i filjalnego Towarzystwa Wymian Liter. Artyst. w Paryżu, celem wyzyskania tego momentu dla propagandy polskiej sztuki zagranicą. Uroczystość przyjęcia E. Wittiga na członka odbyła się z dużym ceremoniałem; Prezydent L. Forain podkreślił specjalnie fakt, że



M. WYSTAWA GRAFIKI NOWOCZESNEJ WE FLORENCJI. FRAGMENT SALI Z RYCINAMI L. WYCZÓLKOWSKIEGO.

p. Wittig jest pierwszym artystą polskim, który od czasu odzyskania niepodległości Polski wziął udział w zebraniu Instytutu.

Dyrektor Tow. uczestniczył w bankiecie, wydanym dnia 5 maja b. r. na cześć p. Wittiga w Warszawie i wygłosił odpowiednie przemówienie w imieniu Tow.

#### 11. KONKURSOWY POKAZ KILIMÓW

Tow. nasze dąży do zdobycia na własność pewnej ilości kilimów, któremi możnaby swobodnie dysponować celem obsyłania wystaw zagranicznych.

W związku z tem, Tow. (w osobach pp.: Wł. Skoczylasa, dr. M. Tretera i J. Warchałowskiego) wzięto udział w naradach nad zorganizowaniem konkursowego pokazu kilimów, projektowanego z inicjatywy Tow. Polskiej Ekspansji Gospodarczej. Ustalono już program tego pokazu i sformułowano zasady i warunki konkursu.

#### 12. PROJEKT WYSTAWY 33 WITRAŻY J. MEHOFFERA

W porozumieniu z prof. J. Mehofferem i na podstawie uchwały Sekcji Plastyków, zwrócono się do Brukseli, Londynu, Paryża, N.-Yorku i Chicaga oraz Kolonji (w związku z przygotowaną na r. 1928 Międzynarodową Wystawą Prasową) z prośbą o informację, czy i w jakich warunkach możnaby tam urządzić wystawę 33 dużych kartonów witrażowych (do 12 m wysokości) i projektów dekoracji ściennej, wykonanych kolorowo na papierze (akwarela) i płótnie (tempera lub olejno) — razem 414 m<sup>2</sup>. Prof. J. Mehoffer dostarczył szczegółowego szkicu rysunkowego, wykonanego w skali 1 : 50.

Projekt tej wystawy, nie wyszedł niestety ze stadjum przygotowawczego głównie z powodu braku odpowiednich funduszków na podklejenie kartonów płótnem oraz na pokrycie kosztów, związanych z organizacją wystawy (transport, asekuracja, lokal, druk ilustrowanej broszury objaśniającej).

#### 13. DZIEŁO J. SZCZEPKOWSKIEGO W PARYŻU

Interwenjowano pisemnie w Ambasadzie Polskiej w Paryżu, oraz przez delegata Towarzystwa p. J. Warchałowskiego, w spra-





M. WYSTAWA ZDOBNICTWA KSIĄŻKOWEGO W LIPSKU. FRAGMENT DZIAŁU POLSKIEGO

wie odpowiedniego pomieszczenia „Kapliczki Polskiej“ J. Szczepkowskiego.

#### 14. PAWILON POLSKI W WENECJI

Z delegatem Towarzystwa, p. Ferruccio de Lupis, honorowym konsulem polskim w Wenecji, omówiono szczegółowo — za pobytu jego w Warszawie z końcem 1926 r. — sprawę budowy polskiego pawilonu na terenie międzynarodowych wystaw sztuki w Wenecji (Giardini Pubblici). P. Konsul hon. de Lupis nadesłał plan terenów, które są jeszcze do dyspozycji z zaznaczeniem doskonałego miejsca pod nasz pawilon i wraz z kosztorysem, obliczonym w przybliżeniu. Niestety, wobec zupełnego braku na ten cel koniecznych funduszy (około 120.000 zł.), projekt ten nie mógł być zrealizowany. Do tej pory mają tam już swoje pawilony: Belgja, Holandja, Hiszpanja, Francja, Anglja, Niemcy, Rosja Sowiecka, Czechosłowacja i Węgry. Również proponowany przez p. Konsula hon. F. de Lupis i p. G. Venturi'ego lokal przy Via 22 Marzo w Wenecji, celem utrzymywania stałej wystawy polskiej sztuki i wyrobów artystycznych, nie mógł być wynajęty.

#### 15. PAWILON WYSTAWOWY W WARSZAWIE

Skuteczna i systematyczna propaganda za pośrednictwem wystaw polskich zagranicą nie będzie możliwą, dopóki nie powstanie w Warszawie osobny lokal wystawowy, poza Tow. Zachęty Sztuk P., gdzie możnaby organizować, na zasadzie wzajemności, wystawy sztuki obcej.

W Zachęcie wystaw takich normalnie organizować niepodobna, gdyż:

a) Zachęta ustala program swych wystaw zazwyczaj rok cały naprzód, lokal jej wskutek tego zawsze jest zajęty i nie może być odstępowany w każdym czasie na wystawy sztuki obcej;

b) nawet w razie udzielenia w Zachęcie części lokalu na wystawy sztuki zagranicznej, powstaje kwestja doboru sal, z lepszym i gorszym światłem, kwestja prestige'u danego państwa, które nie chce sąsiadować we wspólnym gmachu z przypadkowo słabszymi wystawami polskimi i pragnie — rozumiejąc dobrze interesy własnej propagandy artystycznej — występować samoistnie, posiadać odrębny lokal, własny katalog, własne plakaty etc.

Żaden z prywatnych lokali (handle sztuki, antykwaryaty i t. p.), nie może być użyty dla organizowania wystaw sztuki obcej, Warszawa bowiem niema poza Zachętą ani jednego odpowiedniego lokalu wystawowego.

Różne zgłoszenia zagraniczne wystaw pod adresem naszego Tow. musiały być załatwione odmownie skutkiem braku odpowiedniego w Warszawie lokalu.



M. WYSTAWA ZDOBNICTWA KSIĄŻKOWEGO W LIPSKU    FRAGMENT DZIAŁU POLSKIEGO.



Wybudowanie takiego lokalu wystawowego na gruncie udzielonym przez gminę m. st. Warszawy, stanowi postulat pierwszorzędnej wagi. Można np. łatwo wyobrazić sobie sukces polskiej wystawy nawet w środowiskach mniej nam sprzyjających, jeśli równocześnie będzie otwarta wystawa sztuki danego kraju w Polsce.

Zasada wzajemności, obopólnego interesu, w stosunku do każdego państwa obcego, może być przeprowadzona i wyzyskana w całej pełni tylko w razie istnienia takiego lokalu, będącego każdego czasu do dyspozycji, zależnie także od postulatów politycznych danej chwili etc.

Oprócz wystaw sztuki obcej, w pawilonie takim odbywałyby się wystawy sztuki polskiej, wszystkich poszczególnych jej gałęzi, a więc zarówno malarstwa, grafiki, rzeźby, architektury, jak i sztuki stosowanej (artystycznego przemysłu), pokazy wystaw polskich, przygotowywanych dla zagranicy i t. p.

W ciągu kilku lat pawilon ten, przynoszący stałe dochody (z biletów wstępu, katalogów i wydawnictw, wypożyczania głównej sali na analogiczne pokazy, odczyty, zebrania i t. p.), zamortyzowałby się całkowicie.

Bez takiego pawilonu niepodobna myśleć o należytej propagandzie polskości za pośrednictwem naszej sztuki, drogą wystaw zagranicznych.

W dniu 15-ym marca odbyto osobną konferencję w sprawie budowy własnego lokalu wystawowego z arch. Z. Słomińskim. Brali w niej udział ponadto pp.: arch. B. Rogaczewski, prof. Wł. Skoczylas i dr. M. Treter.

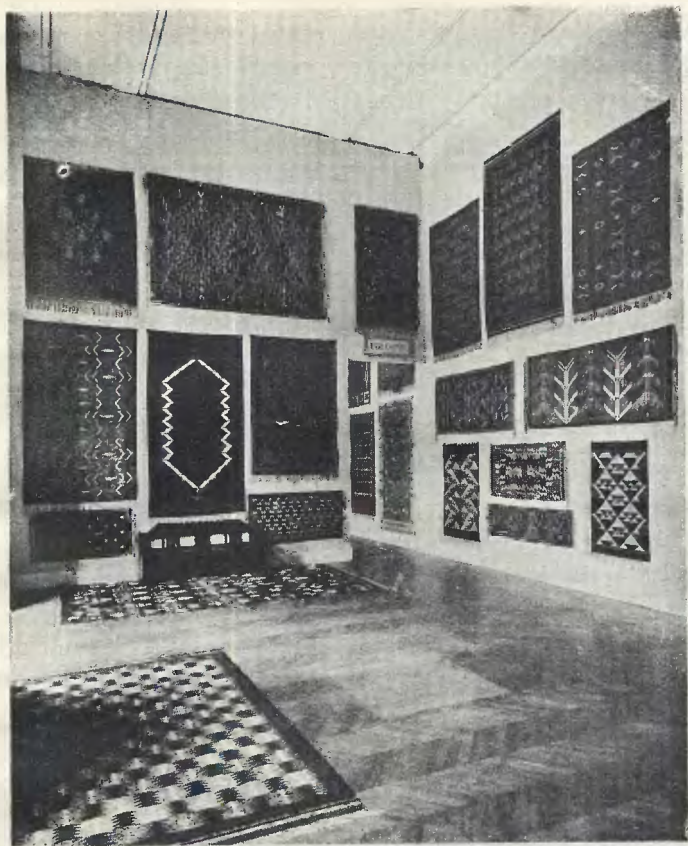
Prace wstępne, zmierzające do realizacji tego niezmiernie ważnego postulat, są w pełnym toku.

## **16. ZDJĘCIA POMNIKA KOPERNIKA DLA MUZEUM THORWALDSENA W KOPENHADZE**

W porozumieniu z Poselstwem Rzplitej w Kopenhadze, zamówiono szereg zdjęć z pomnika Kopernika w Warszawie i najlepsze z nich, w powiększeniu, przesłano na ręce p. posła J. Rozwadowskiego dla Muzeum Thorwaldsena w Kopenhadze.

## **17. SALA POLSKA UNIwersYTETU W PITTSBURGU**

W nowym gmachu pittsburskiego uniwersytetu projektuje się m. inn. szereg sal narodowościowych, których wnętrza mają być zaprojektowane w stylu narodowym przez artystów danego państwa. Na propozycję konsulatu polskiego w Pittsburgu Tow. zajęło się tą sprawą, przysyłając odpowiednie propozycje szeregowi artystów na podstawie opinii Sekcji Plastyków.



M. WYSTAWA KOBIERCÓW W PARYŻU. FRAGMENT DZIAŁU POLSKIEGO.

# 18. SZTUKA LUDOWA W MUZEUM FRANKFURCKIEM

W związku z działem polskim na Międzyn. Wystawie Muzycznej w Frankfurcie nad M., zarząd frankfurckiego Muzeum Etnograficznego wyraził gotowość pomieszczenia w swych zbiorach odpowiednich okazów polskiej sztuki ludowej.

Zebraniem okazów zajmuje się osobna komisja, utworzona w porozumieniu z Sekcją Plastyków.

# 19. KONKURS ARTYSTYCZNY NA IX OLIMPJADZIE W AMSTERDAMIE

W porozumieniu z Prezydjum Towarzystwa, Dyrektor Tow. przyjął na zaproszenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego godność

przewodniczącego Komisji Sztuki przy tym Komitecie, zorganizował ją i utworzył w jej łonie sekcje: plastyczną (architektura, rzeźba, malarstwo, grafika), literacką i muzyczną.

## 20. MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA PRASY W KOLONJI 1928

Ponieważ program tej wystawy obejmuje w istocie różne działy kultury i sztuki (literatura, muzyka, sztuki plastyczne: specjalnie grafika), Towarzystwo, przez członków Rady i Dyrekcji przyjmuje bezpośredni udział w pracach przygotowawczych komitetu tej wystawy.

## 21. PROJEKTY SREBRA STOŁOWEGO DLA PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

W porozumieniu z odpowiednimi czynnikami i z Sekcją Plastików ogłoszono konkurs zamknięty na projekty srebra stołowego dla polskich placówek dyplomatycznych zagranicą. Do konkursu zostali zaproszeni pp.: Wojciech Jastrzębowski, Mieczysław Kotarbiński i Bogdan Treter; ten ostatni jednak udziału w konkursie nie wziął. Jury nagrodiło jednomyślnie projekt p. M. Kotarbińskiego.

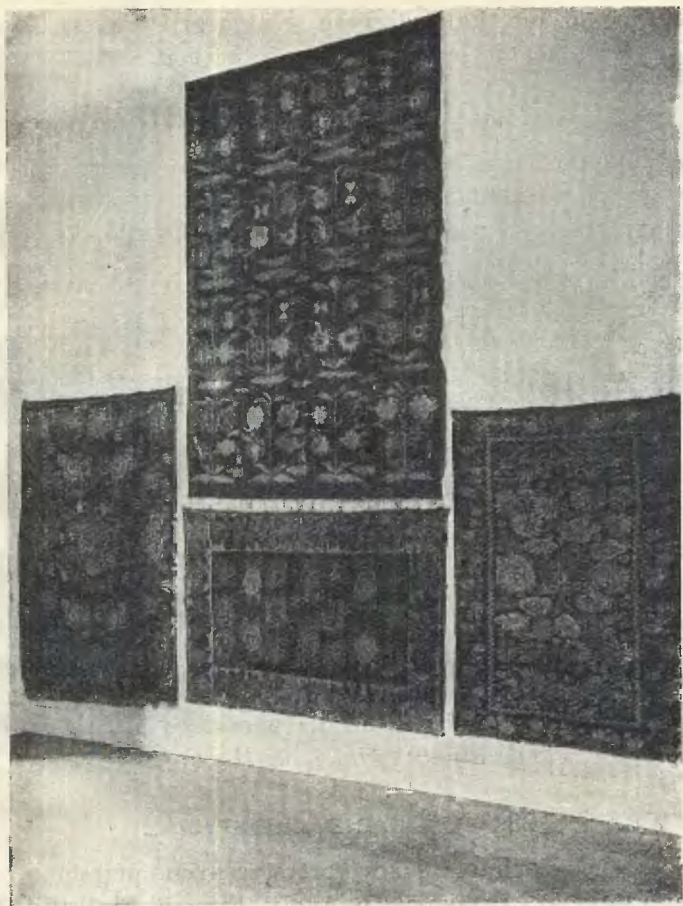
## 22. PORCELANA POLSKA DLA PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

Dyrekcja Towarzystwa nawiązała bezpośredni kontakt z fabryką porcelany w Ćmielowie, pragnąc przyczynić się do tego, ażeby porcelana, nabywana przez Rząd dla polskich placówek dyplomatycznych, miała prawdziwie artystyczny i polski charakter. Pertraktacje z Ćmielowem są w toku.

## 23. WYSTAWA POZNAŃSKA 1929

Na propozycję p. J. Warchałowskiego utworzył się także w Warszawie Miejsowy Komitet Sztuk Plastycznych do spraw Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu 1929. Wiceprezes naszego Tow. prof. Wł. Skoczylas, objął przewodnictwo w tym Komitecie, a Dyrektor Tow. jego zastępstwo. Nadto, z pośród członków Rady naszego Towarzystwa zasiadają w tym Komitecie pp.: Czajkowski, Mortkowicz.





M. WYSTAWA KOBIERCÓW W PARYŻU. FRAGMENT DZIAŁU POLSKIEGO (KILIMY ZABYTEKOWE).

## 24. PORCELANA POLSKA DLA MUZEUM W FAENZY

Muzeum Rzemiosł i Sztuki Stosowanej zwróciło się do Towarzystwa naszego z propozycją przesłania Museo delle Ceramiche w Faenzy okazów współczesnej polskiej porcelany. Ponieważ w Muzeum tem są reprezentowane wszystkie niemal państwa z wyjątkiem Polski, Sekcja Plastyków (na posiedzeniu w dn. 24 października b. r.), uchwaliła zakupić z funduszków Towarzystwa pewną ilość okazów polskiej porcelany i przesłać je w darze na ręce

dyrektora muzeum, Ballardini'ego, z którym Dyrekcja Towarzystwa porozumiała się już w tej sprawie bezpośrednio.

## 25. DRZEWORYTY LUDOWE

Zakupiono Tekę Dawnych Drzeworytów Ludowych, wydanych przez Z. Łazarskiego, dzięki czemu Towarzystwo rozporządza cenną kolekcją, nadającą się doskonale do uzupełniania różnych polskich wystaw zagranicznych.

## 26. ARTYKUŁY O SZTUCE POLSKIEJ

współczesnej, oraz o polskiej sztuce ludowej, wraz z bogatym materiałem ilustracyjnym, przesłano redakcji pisma *Art and Archeology* w Chicago, *The Studio* w Londynie, i inn.

## 27. ARCHITEKTURA POLSKA

Dostarczono po części materiału fotograficznego do dwóch artykułów o dawnej i współczesnej polskiej architekturze (pióra dr. Alfreda Lauterbacha i arch. Lucjana Korngolda) w *Wasmuth's Monatshefte für Baukunst*. Przyczyniono się subwencją do zebrania analogicznego materiału dla amerykańskiego pisma: *Building Age and National Builder*, oraz dla włoskiego p. t.: *Capitolium, Rassegna mensile di attività municipale* (Rzym).

## 28. PUBLIKACJE ARTYSTYCZNE

Szereg polskich publikacyj artystycznych przesłano odpowiednim osobom i redakcjom w Anglii, Francji, Finlandji, Niemczech, Szwecji, Bułgarji.

## 29. ARCHIWUM FOTOGRAFICZNE

ze zbiorem negatywów, umożliwiałoby systematyczne informowanie obcych, oraz stanowi niezbędną podstawę działalności wydawniczej. Brak takiego archiwum paraliżował dotychczas wszelkie wysiłki propagandowe, zmuszał do ponoszenia kosztów niewspółmiernych z efektem. Archiwum fotograficzne, raz założone i systematycznie pomnażane, będzie stanowiło nazawsze niezbędny aparat pomocniczy dla wszelkich wogóle poczynañ propagandowych i nabędzie czasem ogromnej wartości także materialnej.



RYСУNEK ST. NOAKOWSKIEGO NABYTY DO ZBIORÓW „ATENEUM” W HELSINGFORSIE

Założone już archiwum reprodukcji fotograficznych z zakresu sztuk plastycznych, liczyło z końcem października b. r.: 53 negatywów fotograficznych, 265 odbitek fotograficznych, 26 klisz cynkowych do reprodukcji w autotypji i 32 przezrocza (malarstwo polskie).

7146



# SKŁAD RADY TOWARZYSTWA W R. 1926/1927

## PREZYDJUM RADY

Prezes: MIN. JÓZEF TARGOWSKI

Wiceprezes: DYR. EMIL MŁYNARSKI

Wiceprezes: PROF. WŁADYSŁAW SKOCZYŁAS

Skarbnik: DYR. DR. ARNOLD SZYFMAN

Sekretarz: DR. TADEUSZ BOY-ŻELEŃSKI

## CZŁONKOWIE RADY

CZAJKOWSKI JÓZEF DYR.

FITELBERG GRZEGORZ DYR.

FRYCZ KAROL PROF.

KRZYWOSZEWSKI STEFAN RED.

MORTKOWICZ JAKÓB

PRUSZKOWSKI TADEUSZ PROF.

ROGACZEWSKI BOGUMIŁ ARCH.

RÓŻYCKI LUDOMIR PROF.

SCHILLER LEON DYR.

SZCZEPKOWSKI JAN DYR.

SZYMANOWSKI KAROL DYR.

WARCHAŁOWSKI JERZY DYR.

WITTIG EDWARD PROF.

## DYREKCJA TOWARZYSTWA

Dyrektor: DR. MIECZYSLAW TRETER

Wicedyrektor: DR. ALEKSANDER GUTTRY

Sekretarz gen.: LEOPOLD BINENTAL

## SPIS CZŁONKÓW TOWARZYSTWA

Argasińska Stanisława	Lopieński Ignacy
Babiński Leon	Maszkowski Karol
Baliński Stanisław	Melcer Henryk
Bandrowski-Kaden Juljusz	Meyer Stanisław
Bertoni Karol	Młodzianowski Czesław
Binental Leopold	Młynarski Emil
Bobrowna Natalia	Morstin Ludwik
de Bondy Władysław	Mortkowicz Jakób
Borowski Wacław	Natanson Stefan
Brumer Wiktor	Noskowski Witold
Buszek Antoni	Olchowicz Konrad
Chojnacki Roman	Opieński Henryk
Chojnowski Jan	Ossendowski Ferd. Antoni
Czajkowski Józef	Pajzderski Nikodem
Czarski Wacław	Poznański Czesław
Czetwertyński Wł.	Pronaszkowski Andrzej
Dettloff Szczesny	Pruszkowski Tadeusz
Drzewiecki Zbigniew	Przeworska Jadwiga
Fitelberg Grzegorz	Przeździecki Stefan
Fochtova Helena	Przybylski Czesław
Frohman Jakób	Puzyna Józef
Frycz Karol	Rafałowski Aleksander
Gliński Mateusz	Rogaczewski Bogumił
Grabowski Tadeusz	Rogowicz Jan
Gultry Aleksander	Rogowski Ludomir
Hulewicz Jerzy	Różycki Ludomir
Iwaskiewicz Jarosław	Rożek Marcin
Jackowski Henryk	Rutkowski Szczesny
Jackowski Tadeusz	Rzecki Stanisław
Jarocki Władysław	Schiller Leon
Jeżewski-Witke Dominik	Siedlecki Franciszek
Joleyko Tadeusz	Sienkiewicz Jerzy
Kamieński Lucjan	Skoczylas Władysław
Kirchner Włodzimierz	Skotnicka Janowa
Kleczyński Jan	Skotnicki Jan
Klimecki Leon	Skórewicz Kazimierz
Kotarbiński Miłosz	Śliwicki Józef
Krzywoszewski Stefan	Ślonimski Antoni
Kuryło Edward	Sonnwend Stefan
Lachert Bohdan	Stażewski Henryk
Lachman Wacław	Strug Andrzej
Lechoń Jan	Strzebiński Kazimierz
Lorentowicz Jan	Świerczewski Eugenjusz

Świerz Stanisław  
Szczepkowski Jan  
Szczurkiewicz Bolesław  
Szopski Felicjan  
Szyfman Arnold  
Szyfmanówna Franciszka  
Szymanowski Karol  
Szyszko-Bohusz Adolf  
Targowski Józef  
Tichy Karol  
Treter Mieczysław  
Trzciniński Teofil  
Wałkowski Tadeusz  
Warchałowski Jerzy

Wieczorkiewicz Antoni  
Wierzyński Kazimierz  
Winkler Konrad  
Wittig Edward  
Wodyński Józef  
Woydyno Władysław  
Wyszyński Bronisław  
Zaborowska Helena  
Zagrodziński Stanisław  
Zahorska Stefanja  
Zaleski August  
Żeleński-Boy Tadeusz  
Żeliszewski Zygmunt



DRUK UKOŃCZONO DNIA 16 GRUDNIA 1927 R.